

KS. TADEUSZ ZADYKOWICZ

*Katedra Teologii Moralnej Fundamentalnej  
i Ekumenicznej KUL*

*e-mail: tadeuszz@kul.pl*

DOI: <https://doi.org/10.18290/rt.20673-10>

## MIĘDZY ZOOPERSONALIZMEM A REIFIKACJĄ ZWIERZĄT

KS. KRZYSZTOF SMYKOWSKI, *Człowiek i zwierzęta. Szkice teologicznomoralne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2020, ss. 118.

Nie ulega wątpliwości, że problematyka ochrony zwierząt, obowiązków człowieka wobec nich czy nawet coraz częściej pojawiający się postulat przyznania im praw, cieszy się obecnie dużym zainteresowaniem. Spolaryzowane stanowiska, skrajne postawy ludzi i stowarzyszeń, powstające organizacje społeczne, domagają się rzetelnych badań, wolnych od ideologicznego zabarwienia, opartych wyłącznie na naukowej wiedzy.

Pośród różnych opinii na temat stosunku człowieka do zwierząt nie może zabraknąć również głosu Kościoła, który bywa niekiedy uważany wręcz za źródło nadużyć w postępowaniu wobec zwierząt. Wśród skrajnych ekologów dość powszechne są oskarżenia kierowane pod adresem chrześcijaństwa, jakoby usprawiedliwiało ono, a niekiedy nawet wręcz propagowało, okrutne traktowanie zwierząt. Co więcej, takie opinie pojawiają się także w łonie samego Kościoła, nawet wśród gorliwych katolików.

Niestety, dotychczas zagadnienie to nie cieszyło się zbyt wielkim zainteresowaniem teologów moralistów, w przeciwieństwie do tematyki ekologicznej, która od pewnego czasu jest chętnie podejmowana na gruncie polskiej – i nie tylko – teologii moralnej. Można nawet powiedzieć, że ekologia stała się swoiście modna, problematyka zaś dotycząca zwierząt nie znajdowała zbyt wielu chętnych, by ją analizować. Tak zresztą było również i wcześniej. Począwszy od usamodzielnienia się teologii moralnej w XVII wieku poprzez wieki następne nie był to raczej temat szeroko omawiany.

Brak ten wypełniają badania podejmowane od jakiegoś czasu przez ks. dr. Krzysztofa Smykowskiego, adiunkta Katedry Bioetyki Teologicznej w Instytucie Nauk Teologicznych KUL. Wyniki tych badań, zawarte w artykułach, które zostały opublikowane już wcześniej, teraz przyjmują formę spójnej monografii, prezentującej znaczenie zwierząt w życiu człowieka. Jest to pierwsze tego typu opracowanie na polskim rynku wydawniczym. Przedstawia ono w sposób całościowy chrześcijańską wizję stosunku człowieka do zwierząt. Stanowisko, jakie prezentuje Autor, jest umiarkowane, wyważone, wolne od ideologicznych zacietrzewień, o czym świadczy jego dystans do postaw skrajnych, a więc zarówno do reifikacji zwierząt, jak i do tendencji zoopersonalistycznych.

Aspekty historyczne, od których wychodzi ks. Smykowski w swoich analizach, należy uznać za cenne z tego względu, że ukazują one rozwój katolickiej nauki na temat stosunku człowieka do zwierząt. Autor prezentuje różne poglądy na temat statusu zwierząt, a w konsekwencji na postępowanie człowieka względem nich. Prezentacja ta ma charakter krytyczny i, co ważne, obejmuje nie tylko przytaczane często, oparte głównie na Biblii, poglądy Ojców Kościoła i pisarzy średniowiecznych, ale także stanowisko teologów moralistów epoki nowożytnej. Autor prawidłowo identyfikuje badaną problematykę w opracowaniach teologicznomoralnych głównie XIX i XX-wiecznych (alfonsjańskich, neotomistycznych oraz nowszych), a także w ówczesnych katechizmach, homiliach, a nawet zwyczajach. W ich świetle ukazuje poglądy na status zwierząt, ich prawa oraz obowiązki człowieka, a także możliwości wykorzystania zwierząt. W dawnych opracowaniach Autor dopatruje się wezwania do właściwego odniesienia się człowieka do zwierząt, które jest aktualne także dziś.

Ks. Smykowski nie tylko relacjonuje te poglądy, ale wyjaśnia podejście do problemu zwierząt panującymi wówczas w chrześcijańskiej doktrynie moralnej ogólnymi tendencjami (głównie antropocentryzmem, kazuistyką i legalizmem). Wykazuje także błąd rozpowszechniany już wówczas, że jakoby za okrucieństwem wobec zwierząt stał Kościół katolicki z jego doktryną, przywołując powstałe już w XIX i w pierwszej połowie XX wieku publikacje popularne i popularnonaukowe zadające kłam takim poglądom. Publikacje te propagowały postawy świętych (głównie św. Franciszka, św. Filipa Nereusza, ale też innych) wobec zwierząt, wskazując wzór do naśladowania. Jeszcze bardziej niedorzeczność zarzutów wobec Kościoła wykazują różnorakie działania podejmowane przezeń na rzecz ochrony zwierząt. Autor opisuje zarówno dokonania Kościoła powszechnego, jak i Kościoła w Polsce w zakresie piętnowania okrucieństwa oraz propagowania właściwych postaw.

Drugim ważnym elementem książki jest jasne przedstawienie samych zasad, jakie powinny rządzić odniesieniem człowieka do zwierząt. Warto zauważyć, że dotychczasowe publikacje, jak już wspomniano – nieliczne – odnosiły się raczej do kwestii szczegółowych. W książce ks. Smykowskiego czytelnik otrzymuje oprócz nich także narzędzia do oceny postaw człowieka. Rolę takich narzędzi pełnią właśnie zasady ogólne. Wprawdzie Autor nie poświęca im odrębnej części pracy, każde jednak zagadnienie szczegółowe zawiera jednoznaczna ocenę moralną opartą na konkretnej zasadzie. Rozstrzygnięcie dylematów, formułowanych najczęściej przez zwolenników skrajnych stanowisk, dokonuje się poprzez aplikację ogólnych zasad moralnych.

Trzecim zagadnieniem, podejmowanym przez Autora, są szczegółowe kwestie związane z wykorzystywaniem zwierząt przez człowieka. Należą do nich m.in.: hodowla zwierząt domowych, wykorzystywanie zwierząt do celów edukacyjnych, rozrywkowych i terapeutycznych (np. prowadzenie ogrodów zoologicznych, organizowanie zawodów sportowych i walk z udziałem zwierząt), polowania na zwierzynę dziką, ubój rytualny oraz wegetarianizm jako jedna z form wrażliwości na los zwierząt.

Autor omawia także kwestie prawne związane ze stosunkiem człowieka do zwierząt oraz z perspektywy teologii moralnej ocenia konkretne przepisy jak też propozycje zmian w tym zakresie, dotyczące głównie zaostrzenia kar za przestępstwa, których ofiarami są zwierzęta, zakazu hodowli zwierząt futerkowych oraz występu zwierząt w cyrkach i menażeriach objazdowych, a także ograniczenia możliwości

prowadzenia uboju rytualnego wyłącznie do potrzeb związków wyznaniowych działających na terytorium Polski. Ks. Smykowski analizuje również propozycje zmian prawa w zakresie doświadczeń na zwierzętach, a także sposób funkcjonowania komisji etycznych oraz organizacji zaangażowanych w ochronę zwierząt. Odnosi się również do propozycji zmian w Katechizmie Kościoła Katolickiego, zmierzających do mocniejszego podkreślenia konieczności właściwego traktowania zwierząt.

O ile kwestia eksperymentów na zwierzętach, którą Autor zajmował się w ramach doktoratu, dotyczy stosunkowo wąskich grup zawodowych, to traktowanie zwierząt w zwykłym kontakcie ma charakter w zasadzie powszechny. W tym sensie książka nie jest adresowana wyłącznie do przedstawicieli nauk ścisłych, przyrodniczych, rolniczych oraz nauk medycznych i nauk o zdrowiu, ale do wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób stykają się ze zwierzętami.

Dla tego szeroko pojętego odbiorcy Autor formułuje szereg istotnych wniosków w zakresie stosunku do zwierząt. Mierzy się niejednokrotnie z problemem przełożenia doktryny na życiową praktykę. Przedstawiając różne stanowiska, jednoznacznie formułuje własne. We wszystkich analizowanych kwestiach ks. Smykowski proponuje własne stanowisko, które jest głęboko osadzone w argumentacji biblijnej i znajomości nauk szczegółowych. Książka jest więc owocem zakorzenienia współczesnej teologii moralnej w Objawieniu oraz otwarcia się na osiągnięcia nauk szczegółowych. Obala ona mity dotyczące rzekomych chrześcijańskich inspiracji okrucieństwa wobec zwierząt. Wykazuje, że do takich wniosków może prowadzić jedynie selektywna lektura Pisma Świętego.

TOMASZ KAROL MANTYK OFMCap

*Institut Nauk Teologicznych KUL*

*e-mail: tomasz.mantyk@gmail.com*

DOI: <https://doi.org/10.18290/rt.20673-11>

## POWSZECHNE POWOŁANIE DO ŚWIĘTOŚCI

ANDRZEJ DERDZIUK, *Dojrzały owoc*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2020, ss. 118.

Świętość jest powszechnym powołaniem chrześcijan. Tę prawdę, we wcześniejszych wiekach nieraz zapoznaną, przypomniał wydatnie Sobór Watykański II w piątym rozdziale Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. „Wszyscy chrze-